



S T O W A R Z Y S Z E N I E

FORUM RECYKLINGU SAMOCHODÓW

Al. Jerozolimskie 202,

02-486 WARSZAWA

Warszawa 2008-12-09

PROTEST

Zarząd Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów, w związku z realizowaną przez Rząd Polski polityką w zakresie recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji i zaniedbywaniem tej gałęzi gospodarki, w imieniu swoich członków, składa stanowczy protest przeciwko:

1. wydatkowaniu środków celowych zebranych na recykling pojazdów na cele niewiązane z recyklingiem,
2. rozwiązaniom prawnym, które obciążają recyklerów obowiązkiem przyjęcia każdego wraku, zagospodarowania wszystkich odpadów z nich pochodzących i uzyskania odpowiednich poziomów odzysku i recyklingu pod rygorem utraty zezwolenia na prowadzenie działalności bez możliwości otrzymania zapłaty za świadczone usługi,
3. rozwiązaniom, które rekompensatę, za wykonaną przez prowadzących stacje demontażu pracę, traktują jako pomoc publiczną,
4. dyskryminacji podmiotów prowadzących stacje demontażu poprzez obciążanie ich obowiązkami, niespotykanymi w innych dziedzinach gospodarki i odmawianie im prawa funkcjonowania na rynku na równi z innymi przedsiębiorcami,
5. bezsilności Państwa w walce ze zjawiskiem, jakim jest szara strefa w recyklingu pojazdów,
6. nie egzekwowaniu obowiązującego prawa przez organy administracji publicznej.

Ustawą z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji do prawa polskiego wdrożone zostały postanowienia Dyrektywy unijnej dotyczącej recyklingu pojazdów. Założony w ustawie system miał spowodować, że wszystkie pojazdy wycofane z eksploatacji trafią do stacji demontażu, a przedsiębiorca, który przyjęte wraki, w sposób bezpieczny dla środowiska, podda procesom odzysku i recyklingu, otrzyma z tego tytułu rekompensatę poniesionych na ten cel nakładów w postaci dopłat do demontażu. Aby zapewnić odpowiednie środki na ten cel, Państwo nałożyło, na osoby fizyczne wprowadzające pojazdy w ramach tzw. prywatnego importu, obowiązek uiszczenia stosownej opłaty recyklingowej w wysokości 500 zł, które to środki miały z kolei zostać rozdysponowane w formie dopłat do demontażu na rzecz prowadzących stacje demontażu. Aby zapewnić realizację zasady z unijnej dyrektywy, że właściciel pojazdu nie powinien ponosić żadnych kosztów związanych z zagospodarowaniem wraku i że koszty te winni ponieść producenci i importerzy pojazdów, ustawodawca wprowadził zakaz poboru jakiegokolwiek zapłaty od właścicieli pojazdów za przyjęcie wraku do stacji. Zakaz ten miał być jednak rekompensowany dopłatami do demontażu i tą drogą prowadzący stację demontażu miał otrzymać zwrot środków zainwestowanych przez niego w zagospodarowanie odpadów pochodzących z pojazdów wycofanych z eksploatacji.

W praktyce jednak stało się inaczej. Państwo zebrało ogromne środki, które na chwilę obecną znacznie przekroczyły już kwotę miliarda złotych - jednakże zdecydowana większość tych środków wydawana jest na cele niezwiązane z recyklingiem. W opinii Rządu zasadniczą przeszkodą w skierowaniu środków recyklingowych do stacji demontażu jest: po pierwsze mała ilość wniosków osób ubiegających się o dopłaty, a po drugie: ograniczenia, jakie obowiązują w udzielaniu przedsiębiorcom pomocy publicznej.

Rzeczywistość jest jednak dużo bardziej skomplikowana. Istotnie, w pierwszym roku funkcjonowania systemu dopłat do demontażu, liczba podmiotów ubiegających się o dopłaty nie była wielka. Powodem takiego stanu rzeczy były problemy z wdrożeniem nowych regulacji, rygorystyczne zasady dotyczące dokumentowania osiągniętych poziomów odzysku i recyklingu oraz fakt, iż nie wszyscy operatorzy działający w systemie recyklingu podołali obowiązkowi nałożonym nowymi przepisami. W roku kolejnym liczba wniosków o dopłaty istotnie się zwiększyła, jednak tu, na przeszkodzie w wypłacie środków recyklingowych, stały się regulacje, które dopłaty do demontażu zakwalifikowały do pomocy publicznej o charakterze de minimis. Pomoc publiczna de minimis charakteryzuje się tym, że przedsiębiorca może otrzymać pomoc od Państwa, ale jej wysokość nie może przekroczyć kwoty 200.000 EURO w okresie 3 lat. W efekcie - wielu przedsiębiorców, pomimo spełnienia wymogów, od których uzależnione jest przyznanie dopłat do demontażu, otrzymało informację, że z uwagi na ograniczenia wynikające z pomocy publicznej de minimis dopłat nie otrzyma.

W konsekwencji, wielu przedsiębiorców boryka się dziś z poważnymi problemami finansowymi: dochody, jakie można uzyskać ze sprzedaży części i materiałów pozyskiwanych z wraków nie są bowiem w stanie zrekompensować wysokich nakładów inwestycyjnych ponoszonych na budowę stacji demontażu i ogromnych kosztów związanych z działalnością stacji: począwszy od kosztów pracowniczych, a na kosztach związanych z unieszkodliwianiem odpadów z pojazdów kończąc.

Dodatkowo Rząd, zamiast skierować środki recyklingowe na wsparcie tej dziedziny gospodarki, beztrudno wydaje je na inne cele, które z recyklingiem pojazdów nie mają nic wspólnego. Opinia publiczna nie była informowana o tym, że konferencja klimatyczna COP 14, która właśnie odbywa się w Poznaniu, została sfinansowana przez kierowców, którzy zapłacili pięciusetzłotową opłatę recyklingową. Nie informuje się także opinii publicznej o tym, że ogromne fundusze, które miały być przeznaczone na recykling pojazdów i rozwój tej dziedziny gospodarki, w wyniku ostatniej noweli przepisów, przeprowadzonej w ogromnym pośpiechu z inicjatywy Rządu, będą mogły być wykorzystane na inne niż recykling cele. Będą mogły - i stopniowo plany te wprowadzane są w życie, co potwierdzają ostatnie doniesienia prasowe o przeznaczeniu 600 milionów złotych na wsparcie samorządów w realizacji inwestycji w zakresie ochrony środowiska. Cel jest szczytny - nie negujemy potrzeby finansowego wsparcia tych inwestycji, jednakże uważamy, że przy sięgającym 90% zjawisku szarej strefy, katastrofalnym stanie znacznej części stacji demontażu, które nie spełniają nawet minimalnych wymagań w zakresie wyposażenia (co obrazują załączone zdjęcia stacji demontażu z okolic Poznania) oraz pogłębiającym się kryzysie branży recyklingu pojazdów, zarówno z uwagi na opisane wyżej ograniczenia w podejmowaniu działań rynkowych, jak i spadające ceny surowców, środki zebrane na recykling powinny trafić do stacji demontażu i być przeznaczone na cele, na które zostały zebrane.

Stowarzyszenie FORS wielokrotnie informowało Rząd i inne organy administracji publicznej o problemach, z jakimi boryka się branża recyklingu pojazdów, o bezkarności szarej strefy, braku egzekucji obowiązujących przepisów i pilnej potrzebie zmian w przepisach, które umożliwiłyby prowadzącym stacje demontażu sprostanie stawianym obowiązkom, a przede wszystkim - o konieczności poważnych zmian dotychczasowych zasad finansowania działalności stacji, bez których rozwój recyklingu pojazdów nie jest możliwy. W imieniu członków Stowarzyszenia apelujemy więc do osób mających wpływ na działanie Rządu o podjęcie pilnych działań, które zmienią obecną sytuację i pomogą przedsiębiorcom prowadzącym stacje demontażu wyjść z zapaści, w jakiej coraz bardziej się pogrążają.

Za Zarząd

Adam Małyszko



Prezes Stowarzyszenia